

Sygnatura akt VIII Ga 161/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2017 roku

**Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SSO Leon Miroszewski (sprawozdawca)

SSR (del.) Rafał Lila

Protokolant: Joanna Drobińska

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w K.

przeciwko Ł. A.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 5 kwietnia 2016 roku, sygnatura akt X GC 1322/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i III, w ten sposób, że:

- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.584,85 (tysiąc pięćset osiemdziesiąt cztery 85/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2015 roku;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- ustala obciążenie powódki całością kosztów pozwanego, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu w sądzie pierwszej instancji;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.000,00 (trzy tysiące) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;

IV. zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 832,00 (osiemset trzydzieści dwa) złotych tytułem opłaty sądowej od apelacji, od której pozwany został zwolniony.

(...)A. R. L.

**Sygnatura akt VIII Ga 161/17**

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. wniosła o zasądzenie od pozwanego Ł. A. kwoty 60.436,64 zł z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania. W uzasadnieniu stwierdziła, że jako następca prawny (...) S.A., realizując orzeczenia Sądu Okręgowego w Katowicach (nakaz zapłaty z 4 grudnia 2003 r. oraz wyrok z dnia 3 listopada 2004 r.), zapłaciła na rzecz (...) S.A. 19 sierpnia 2010 r. kwotę 30.154,93 zł i 14 stycznia 2011 r. kwotę 30.281,71 zł. Podniosła, że zobowiązaniem do zapłaty z chwilą pokwitowania odbioru przesyłki w listach przewozowych stał się – na podstawie art. 51 Prawa przewozowego – pozwany, który swoim podpisem potwierdził przyjęcie i odbiór nadanej partii węgla. Zdaniem powódki uregulowała ona dług pozwanego wobec przewoźnika, a tym samym kwota uregulowanej przez powódkę należności stanowi bezpodstawne wzbogacenie pozwanego i winna zostać zwrócona powódce w całości.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu. Stwierdził, że nie jest dłużnikiem przewoźnika (...) S.A., ponieważ pomiędzy przewoźnikiem a pozwanym nie powstał nigdy żaden stosunek wynikający z prawa przewozowego. Wyjaśnił, że był niejako osobą występującą obok osób, które zlecały wykonanie usługi przewozu, tj. nadawcy przesyłki węgla, którym była (...) S.A. (sprzedawca) oraz odbiorcy - spółki (...) S.A. (kupujący). Pozwany przyznał, że był wskazany jako odbiorca węgla, jednak działał jako przedstawiciel kupującego węgla, nie był natomiast zobowiązany do zapłaty przewoźnego. Nie uznał też roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, albowiem powódka spłaciła własny dług. Wreszcie pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, że upłynął zarówno roczny termin przedawnienia określony w art. 77 Prawa przewozowego, jak również ogólny trzyletni termin przedawnienia określony w art. 118 k.c.

Wyrokiem z 5 kwietnia 2016 r. w sprawie X GC 1322/13 Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.218,32 zł z odsetkami ustawowymi (określonymi od 1 stycznia 2016 r. jako odsetki ustawowe za opóźnienie) od dnia 15 kwietnia 2015 r. (pkt I), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II) oraz ustalił, że strony ponoszą koszty postępowania w wymiarze po 50%, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany w 2002 r. prowadził działalność pod firmą (...) Agencja (...)”. Współpracował wówczas z (...) S.A., która kupiła węgiel kamienny od KWK (...) oraz KWK (...), w zakresie odbioru, składowania i wysyłki węgla do odbiorcy końcowego - Elektrowni (...). Zgodnie z ustaleniami, pozwany miał występować w liście przewozowym jako odbiorca towaru. Po odbiorze węgla, pozwany miał jako nadawca wysłać węgiel do odbiorcy końcowego.

26 października 2002 r. powódka – KWK (...) nadała węgiel kamienny w P., który był transportowany koleją przez przewoźnika (...) S.A. 29 października 2002 r. węgiel został odebrany przez pozwanego w S. na stacji S.-P.. Odbiór towaru został pokwitowany na liście przewozowym przez pracownika pozwanego – R. K. (1).

1 listopada 2002 r. kopalnia należąca do powodowej spółki nadała węgiel kamienny, który był transportowany koleją przez przewoźnika (...) S.A. 4 listopada 2002 r. węgiel został odebrany przez pozwanego w S. na stacji S.-P.. Odbiór towaru został pokwitowany na liście przewozowym przez pracownika pozwanego – R. K. (2). Właścicielem przewożonego towaru była spółka (...) S.A.

W listach przewozowych, nadawca powołał się na umowę specjalną nr 1-35-096-2002 oraz umowę rozliczeniową 70-009-2002. Umowa specjalna nr 1-35-096-2002 została zawarta między (...) S.A. a Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowo-Uslugowym (...) sp. z o.o. w K., a jej przedmiotem było ustalenie upustów od (...) S.A. – (...) S.A. przy przewozie dokonywanym przez tego przewoźnika oraz zasad rozliczeń należności przewozowych za przewozy węgla kamiennego liniami (...). Na warunkach przedmiotowej umowy zamieszczono w liście przewozowym adnotację o treści „umowa specjalna nr 1-23-096-2002, umowa rozliczeniowa nr 70-009-2002”, a nadto (...) S.A. wyraziła zgodę na opłacenie należności z tytułu przewoźnego przez spółkę (...) sp. z o.o., wskazaną w liście przewozowym przez nadawcę. Umowa rozliczeniowa nr 70-009-2002 zawarta między (...) S.A. a Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowo-Uslugowym (...) sp. z o.o. w K. dotyczyła rozliczeń należności przewozowych (...) S.A. za przewozy

przesyłek krajowych w krajowej komunikacji kolejowej. W umowie ustalono, że rozliczeniu podlegają należności za przesyłki w odniesieniu do których (...) sp. z o.o. jest nadawcą, odbiorcą lub płatnikiem.

(...) S.A., na podstawie umowy nr (...) obciążyła (...) sp. z o.o. fakturą VAT nr (...) z dnia 27 listopada 2002 roku z tytułu należności przesyłowych.

Po wykonaniu przewozu węgla kamiennego, (...) S.A. zapłaciła należności przewozowe swojemu spedytorowi – spółce (...), a spółka (...) zapłaciła należności spółce (...), która jednak nie zapłaciła należności na rzecz (...) S.A.

(...) S.A. dochodziła od powódki jako nadawcy zapłaty tytułem wynagrodzenia za wykonanie usług przewozowych, w tym kwoty 41.692,71 zł z tytułu usług przewozowych, gdzie odbiorcą towaru był pozwany. W tym zakresie (...) S.A. dochodziła zapłaty z tytułu przewoźnego także od pozwanego jako odbiorcy, powołując się na art. 51 ust. 1 prawa przewozowego.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 4 grudnia 2003 r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie XIII GNc 2586/03/D z powództwa (...) S.A. przeciwko (powódce i pozwanemu w niniejszej sprawie) nakazał aby zapłacili na rzecz (...) S.A. kwotę 41.692,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od: kwoty 20.582,91 zł od 12 grudnia 2002 r. oraz kwoty 21.109, 80 zł od 12 grudnia 2002 r. z zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego, oraz kwotę 3.169,70 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Po wniesieniu sprzeciwu od tego nakazu Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 3 listopada 2004 r. w sprawie XIII GC 49/04/D po rozpoznaniu sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z 4 grudnia 2003 r. w sprawie XIII GNc 2586/03/D, w pkt 1) zasądził od pozwanych w tej sprawie na rzecz strony (...) S.A. kwotę 41.692,41 zł z ustawowymi odsetkami od 12 grudnia 2002 r., z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych, zwalnia drugiego, i z tym, że (...) S.A. w R. ponosi odpowiedzialność solidarną z (...) S.A. w K., co do której wydano prawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z 4 grudnia 2003 r. w sprawie XIII GNc 2586/03/D, a w pkt 2) zasądził od pozwanych na rzecz (...) S.A. kwotę 7.833,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) S.A. z dnia 1 października 2004 roku w sprawie połączenia (...) S.A. oraz (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A. i (...) S.A., (...) S.A. jako spółka przejmująca połączyła się z wymienionymi spółkami.

19 sierpnia 2010 r. powódka zapłaciła na rzecz (...) S.A. kwotę 30.154,93 zł, a 14 stycznia 2011 r. zapłaciła kwotę 30.281,71 zł tytułem należności zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z 3 listopada 2004 r. z odsetkami i kosztami postępowania, z czego tytułem tych kosztów uiściła kwotę 3.169,70 złotych.

W związku z uregulowaniem należności zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z 3 listopada 2003 roku, powódka pismem z 22 lutego 2011 r. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 60.436,64 zł, wskazując, że pozwany jako odbiorca przesyłek węglowych zobowiązany był do poniesienia kosztów transportu.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił opierając się na treści przedłożonych do akt dowodów z dokumentów. Dodał, że żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości. Sąd ten miał na względzie także zeznania świadka G. N. oraz przesłuchanie pozwanego. Uznał je za wiarygodne, przy tym zaznaczył, że znaczny upływ czasu od zdarzeń, z którymi związana jest odpowiedzialność stron postępowania, spowodował, że wymieniony świadek i pozwany nie pamiętali dokładnie wszystkich okoliczności sprawy. Nie sposób było także uzyskać wszystkich możliwych dokumentów, albowiem zostały one zarchiwizowane, a niektóre podmioty związane ze stronami (jak np. spółka (...)) już nie funkcjonują.

Dokonując oceny prawnej Sąd Rejonowy, że roszczenie powódki wywiedzione zostało z łączącej strony odpowiedzialności in solidum oraz w drodze analogii z instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, uregulowanej w przepisach art. 405 k.c. Rozstrzygnięcie sprawy wymagało więc rozważenia, czy pozwany ponosi odpowiedzialność

wobec przewoźnika za należności przewozowe, na jakich zasadach i w jakim zakresie, a nadto czy pozwany jest zobowiązany wobec powódki do zwrotu uiszczonych przez nią na rzecz przewoźnika należności przewozowych wraz z odsetkami i kosztami postępowania, zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z 3 listopada 2004 r.

Odwołując się do art. 51 ust. 1 ustawy Prawo przewozowe z dnia 15 listopada 1984 roku (Dz.U. z 2015 r., poz. 915) Sąd Rejonowy stwierdził, że przepis ten wprowadza istotną zmianę obowiązków wynikających z umowy przewozu, której przesłanką jest przyjęcie przesyłki i listu przewozowego przez odbiorcę. Obowiązek uiszczenia należności ciężących na przesyłce spoczywa bowiem, co do zasady, na nadawcy, który jest kontrahentem przewoźnika. Zwrócił też uwagę na art. 785 k.c. w zw. z art. 90 powołanej ustawy, z których wywiódł, że po nadejściu przesyłki do miejsca przeznaczenia odbiorca może w imieniu własnym wykonać wszelkie prawa wynikające z umowy przewozu, w szczególności może żądać wydania przesyłki i listu przewozowego, jeżeli jednocześnie wykona zobowiązania wynikające z tej umowy. Do należności ciężących na przesyłce przede wszystkim zaś należy przewoźne, ale także inne koszty powstałe podczas transportu (koszty sprawdzenia, przeładowania przesyłki itp.). Dodał też, że norma odczytywana z tego przepisu należy do *iuris cogentis*, a nadto odpowiedzialności odbiorcy przesyłki nie wyłącza brak zgłoszenia roszczenia podczas dokonywania faktycznego odbioru. Wreszcie zaznaczył, że zasada określona w art. 51 ust. 1 Prawa przewozowego dotyczy sytuacji, w której przesyłka została faktycznie odebrana, a zobowiązanie odbiorcy powstaje w rezultacie przyjęcia przesyłki i listu przewozowego.

Przekładając powyższe rozważania teoretyczne na grunt rozpoznanej sprawy Sąd Rejonowy uznał, że pozwany w dniach 29 października 2002 r. oraz 4 listopada 2002 r. odebrał towar (węgiel kamienny) nadany odpowiednio 26 października 2002 r. i 1 listopada 2002 r. przez powódkę, a w listach przewozowych został oznaczony jako odbiorca, zaś odbiór został pokwitowany przez jego pracownika R. K. (1) poprzez przybicie pieczęci pozwanego oraz naniesienie podpisu i daty (k. 18-21). Powyższe prowadziło Sąd I instancji do wniosku, że ziszczyły się przesłanki jego odpowiedzialności wobec przewoźnika z art. 51 ust. 1 prawa przewozowego, która to odpowiedzialność istnieje *ipso iure*, niezależnie od istnienia stosunku obligacyjnego między odbiorcą a przewoźnikiem czy nadawcą. Na tej podstawie Sąd Rejonowy uznał, że nie mają znaczenia podnoszone przez pozwanego okoliczności, że nie łączył go z przewoźnikiem żaden stosunek zobowiązaniowy, zaś istotne jest, że pozwany w wykonaniu umowy jaką łączyła go z (...) S.A. dokonał fizycznego odbioru przesyłki i listu przewozowego. W ocenie Sądu I instancji przyjęcie wersji pozwanego, że nie był odbiorcą przesyłki prowadziłyby do wniosku, że odbiorca przesyłki nie występował. Przeciwno stanowisku pozwanego przemawiało to, że spółka (...) S.A., będąca właścicielem przewożonego towaru, na podstawie umowy zawartej z pozwanym, zleciła mu wykonanie usług związanych z odbiorem przesyłki (a także składowania towaru i dalszej wysyłki do odbiorcy końcowego). Tym samym pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej dobrowolnie, na zasadzie swobody kontaktowej, podjął się obowiązków odbiorcy, co znajduje odzwierciedlenie w treści listów przewozowych.

Sąd Rejonowy stwierdził też, że nie miało znaczenia, iż pomiędzy przewoźnikiem a spółką (...) istniała umowa, na podstawie której P. miała być płatnikiem na określonych w umowie warunkach, gdyż należności przewozowe nie zostały uregulowane na rzecz przewoźnika, co było przedmiotem postępowania sądowego, zainicjowanego przez (...) S.A. Odpowiedzialność pozwanego wobec przewoźnika została zaś przyjęta i potwierdzona przez Sąd Okręgowy w Katowicach w wyroku z 3 listopada 2004 r. Niekwestionowaną okolicznością w postępowaniu przed Sądem I instancji było natomiast to, że powódka w wykonaniu obowiązku zapłaty na rzecz przewoźnika, uiściła łącznie kwotę 60.436,64 zł, co dodatkowo powódka udowodniła przedkładając potwierdzenia przelewów na rzecz (...) S.A. (k. 40-42). Obowiązek uiszczenia tychże należności spoczywał na powódce z racji istniejącego między jej poprzednikiem prawnym – (...) S.A. a przewoźnikiem (...) S.A. stosunku zobowiązaniowego – umowy przewozu, a także stosownie do art. 774 k.c. Jednocześnie Sąd Rejonowy miał na względzie, że od chwili przyjęcia przesyłki i listu przewozowego odpowiedzialność za zapłatę przewoźnego spoczywała także na odbiorcy, czyli na pozwanym. Strony odpowiadały *in solidum*. Węzeł ten zachodzi wtedy, gdy wierzyciel może dochodzić swego roszczenia od kilku osób, lecz na podstawie odrębnych stosunków prawnych, jakie go łączą z poszczególnymi podmiotami. Tak więc, powódka jako wysyłający (nadawca) ponosiła odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia przewoźnikowi na podstawie art. 774 k.c., a pozwany na podstawie art. 51 ust.1 prawa przewozowego.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że do przypadków odpowiedzialności in solidum stosuje się w drodze analogii przepisy o zobowiązaniach solidarnych. Zastosowanie przez analogię art. 366 § 1 k.c. prowadzi zaś do wniosku, że spełnienie świadczenia przez jednego ze współdłużników nieprawidłowych zwalnia pozostałych. W rozpoznanej sprawie zapłata należności przez powódkę na rzecz (...) S.A. zwolniła pozwanego w stosunku do przewoźnika, natomiast w takiej sytuacji powinno dojść do rozliczeń między współdłużnikami. Przyjmując, że między dłużnikami in solidum występują jedynie roszczenia regresowe sensu largo Sąd Rejonowy wskazał, że w braku uregulowań szczególnych oraz w sytuacji, w której nie mogą znaleźć wprost zastosowania zasady ogólne, podstaw dla roszczeń regresowych sensu largo należy poszukiwać na drodze analogii. W ocenie Sądu I instancji, uwzględniającego specyfikę odpowiedzialności związanej z przewozem, dla rozliczeń między powódką a pozwanym zasadne było zastosowanie równego obciążenia współdłużników, a to z uwagi na brak stosunku wewnętrznego, który rozstrzygałby inaczej kwestię rozliczeń pomiędzy nadawcą a odbiorcą przesyłki.

Jednocześnie, nie sposób było według Sądu Rejonowego podzielić stanowiska powódki, że w takiej sytuacji w drodze analogii należy zastosować przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Sąd Rejonowy, powołując się na art. 405 k.c., wskazał że bezpodstawne wzbogacenie jest szczególnym zdarzeniem prawnym, w wyniku którego bez podstawy prawnej powstaje nowa sytuacja, polegająca na wzroście wartości majątku po stronie podmiotu wzbogaconego, kosztem jednoczesnego pogorszenia sytuacji majątkowej lub osobistej osoby zubożonej. Z przepisu tego wynikają ogólne przesłanki powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, tj. wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego podmiotu, związek między wzbogaceniem a zubożeniem oraz brak podstawy prawnej wzbogacenia, a tymczasem w rozpoznanej sprawie, w związku z istniejącą między stronami odpowiedzialnością in solidum, nie sposób mówić o tym, że na skutek uregulowania zobowiązania przez jednego ze współdłużników, drugi stał się wzbogacony kosztem tego pierwszego. Sąd Rejonowy stwierdził, że powódka zapłaciła swój własny dług wobec przewoźnika i istniała ku temu podstawa prawna – łącząca powódkę z przewoźnikiem umowa przewozu, zaś oceny tej nie zmienia to, że odpowiedzialność za ten sam dług, na innej podstawie prawnej, ponosił także pozwany, gdyż spełniając świadczenie na rzecz przewoźnika powódka przede wszystkim spełniła swój własny obowiązek jako nadawca.

Konkludując, Sąd Rejonowy przyjął, że w ustalonym stanie faktycznym sprawy – przy istniejącej między stronami odpowiedzialności in solidum – do rozliczeń stron należało per analogiam zastosować art. 376 § 1 zdanie drugie k.c. Skoro więc powódka uiszczała na rzecz (...) S.A. łącznie kwotę 60.436,64 zł, przyjęcie rozliczenia między stronami w równych częściach, uzasadnia zobowiązanie pozwanego do zwrotu na rzecz powódki połowy tej kwoty, tj. 30.218,32 zł. Według Sądu I instancji brak było z kolei podstaw prawnych, aby uznać, że pozwany jest zobowiązany do zwrotu całości należności, jakie przysługiwały przewoźnikowi, jak również pozostałych należności zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz (...) S.A.

Sąd I instancji odniósł się również do zarzutu przedawnienia roszczenia, podniesionego przez pozwanego w odpowiedzi na pozew. Stwierdził, że ponieważ przedmiotem postępowania nie były roszczenia przewoźnika, lecz roszczenie regresowe nadawcy przesyłki wobec jej odbiorcy, nie znajduje zastosowania powołany przez pozwanego art. 77 ust. 1 prawa przewozowego, przewidujący roczny termin przedawnienia roszczeń dochodzonych na podstawie prawa przewozowego, gdyż roszczenie dochodzone przez powódkę (roszczenie regresowe) ma charakter samodzielny, a tym samym ulega przedawnieniu według zasad ogólnych. Sąd I instancji wobec tego uznał, że zastosowanie znajduje art. 118 k.c. z uwzględnieniem art. 120 § 1 k.c., a więc roszczenie powódki podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia. Zaznaczył jednocześnie, że powódka dochodziła roszczenia bezterminowego, zatem zgodnie z art. 455 k.c. jego wymagalność zaktualizowała się niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do jego wykonania. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że powódka wezwała pozwanego do zapłaty dochodzonej należności pismem z 22 lutego 2011 r., wysłanym 28 lutego 2011 r. (k. 43). Z kolei pozew w sprawie został złożony przez powódkę w 2 sierpnia 2013 r. (data nadania w placówce pocztowej – k. 56), a zatem przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki 30.218,32 zł stanowiące połowę należności uiszczonych przez powódkę na rzecz (...), a w pozostałej części powództwo oddalił. O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., określając datę początkową naliczania odsetek na 15 kwietnia 2015 r., przy uwzględnieniu, że odpis pozwu, zawierający żądanie powódki, został pozwanemu doręczony 7 kwietnia 2015 r. (k. 123) oraz upływ „niezwłocznego” terminu do dobrowolnego spełnienia świadczenia przez pozwanego.

Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł się na przepisie art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c., a na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. rozstrzygnął jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu. Stwierdził, że zasądzenie w stosunku do żądania dochodzonego przez powódkę stanowiło jego 50% i w takim zatem stosunku strony winny zwrócić sobie koszty procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go co do punktów I i III, to jest w części uwzględniającej powództwo oraz w części dotyczącej kosztów postępowania. Domagał się w tym zakresie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powódki kosztami postępowania przed Sądem I instancji, jak również wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach za obie instancje.

Pozwany podniósł w apelacji następujące zarzuty:

1) naruszenia przepisów prawa materialnego:

- a to art. 77 ust. 1 ustawy Prawo przewozowe, poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy roczny termin przedawnienia roszczeń dochodzonych na podstawie prawa przewozowego powinien zostać zastosowany w stosunku do roszczenia dochodzonego przez powódkę, co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd I instancji, że roszczenia powódki nie uległo przedawnieniu;
- a to art. 51 ust. 1 ustawy Prawo przewozowe, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że pozwany jako odbiorca przyjął przesyłkę oraz list przewozowy, a tym samym ziszczył przesłanki jego odpowiedzialności wobec przewoźnika, podczas gdy pozwany nie przyjął listu przewozowego, a co za tym idzie nie był dłużnikiem wobec przewoźnika (...) S.A. z uwagi na fakt, że pomiędzy przewoźnikiem a pozwanym nie powstał nigdy żaden stosunek wynikający z prawa przewozowego, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia powództwa w zaskarżonej części;
- a to art. 376 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że do rozliczeń stron należy zastosować regułę z art. 376 § 1 k.c., podczas gdy pomiędzy stronami brak jest jakiegokolwiek stosunku wewnętrznego, który rozstrzygałby kwestię rozliczeń między stronami, tj. nadawcą i odbiorcą przesyłki, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia przez Sąd Rejonowy, że pozwany zobowiązany jest do zwrotu powódce kwoty 30.218,32 zł;

2) naruszenia przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że pomiędzy przewoźnikiem (...) S.A. a pozwanym istniał stosunek zobowiązaniowy, na którego podstawie pozwany był zobowiązany do zapłaty należności przewozowych;
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że zeznania świadka G. N. są wiarygodne, logiczne i spójne, a pomimo tego przyjęcie, że pozwany jako odbiorca przyjął przesyłkę oraz list przewozowy, a tym samym ziszczył przesłanki jego odpowiedzialności wobec przewoźnika, podczas gdy z zeznań świadka, jak i z wyjaśnień strony pozwanej wynika jednoznacznie, że

pozwany posiadał pełnomocnictwo spółki (...) do odbioru towaru, który do samego końca pozostawał własnością spółki (...), pozwanego nie wiązały żadne umowy z powódką, z umowy o współpracę zawartej między spółką (...) a pozwanym wynikało, że wszelkie należności z tytułu przewoźnego za węgiel uregulowała spółka (...), pozwany występował w charakterze pełnomocnika spółki (...) działającego w jej imieniu i w takim charakterze pozwany występował w listach przewozowych, listy przewozowe odebrane były przez pełnomocnika pozwanego R. K. (1), który nie posiadał upoważnienia (pełnomocnictwa) do odbioru jakichkolwiek dokumentów w imieniu pozwanego, po wykonaniu przewozu węgla kamiennego spółka (...) zapłaciła należności przewozowe swojemu spedytorowi – spółce (...), która to zapłaciła należności spółce (...), a ta nie dokonała zapłaty na rzecz (...) S.A.,

- poprzez pominięcie przez Sąd I instancji okoliczności, że postanowieniem z 8 grudnia 2006 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie zatwierdził układ zawarty pomiędzy upadłym (pozwany) a wierzycielami na zgromadzeniu 24 listopada 2006 r., w tym między wierzycielem (...) S.A., podczas gdy układem objęte były wszystkie wierzytelności istniejące względem pozwanego, w tym również wierzytelność (...) S.A. wynikająca z wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach w sprawie XIII GC 49/04/D z 3 listopada 2004 r., w wyniku którego wierzytelność ta została zaspokojona, co w konsekwencji doprowadziło do częściowego uwzględnienia powództwa, pomimo że wszelkie wierzytelności względem (...) S.A. zostały zaspokojone w toku postępowania upadłościowego.

Powódka złożyła odpowiedź na apelację, w której wniosła o jej oddanie w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego przed Sądem Okręgowym. Ustosunkowując się do zarzutów podniesionych przez pozwanego przede wszystkim zaznaczyła, że dochodzone przez nią roszczenie nie było oparte na przepisach prawa przewozowego, lecz było cywilnoprawnym roszczeniem regresowym wobec odbiorcy towaru, przedawniającym się na zasadach ogólnych k.c.

#### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

W niniejszej sprawie podstawowym problemem było zagadnienie rozliczeń pomiędzy współdłużnikami według wężła solidarności nieprawidłowej (in solidum). W apelacji poruszona została też kwestia przedawnienia roszczeń pomiędzy takimi współdłużnikami, w aspekcie ustawy Prawo przewozowe.

Na wstępie, odnosząc się już do zarzutu naruszenia przepisów postępowania cywilnego, należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy nie dopuścił się – wbrew stanowisku pozwanego – uchybień w ustaleniach faktycznych, prawidłowo rekonstruując z przeprowadzonych dowodów okoliczności sprawy, a więc dokonując prawidłowej oceny dowodów. Wobec tego Sąd II instancji – dzieląc ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – uznaje je za własne, bez potrzeby ich ponownego przytaczania.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że zarzuty pozwanego w istocie odnoszą się do kwalifikacji prawnej dokonanej przez Sąd Rejonowy, co do ról w znaczeniu prawa materialnego, uczestników procesu przewozu przesyłek przewożonych pomiędzy 26 a 29 października 2002 roku i pomiędzy 1 a 4 listopada 2002 roku.

Sąd Rejonowy trafnie uznał, że pozwany występował w roli odbiorcy przesyłki, w rozumieniu art. 51 ust. 1 Prawa przewozowego, węgla przewożonego przez (...) z kopalni powódki do ostatecznego odbiorcy, dwukrotnie odbierając transport węgla od przewoźnika wraz z listami przewozowymi, następnie dostarczony ostatecznemu odbiorcy. Jednocześnie wystarczającym jest w tym zakresie skwitowanie powyższego powołaniem się na wymowę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Katowicach wyrokiem z 3 listopada 2004 r. w sprawie XIII GC 49/04/D, którym przecież nie zasądzono by od pozwanego przewoźnego wobec (...) S.A., gdyby pozwany nie został uznany za odbiorcę wzmiankowanych przesyłek z węglem.

Niezasadnie też pozwany uważał, że roszczenie dochodzone przez powódkę jest roszczeniem opartym na Prawie przewozowym, choć Sąd Rejonowy, zgodnie ze stanowiskiem pozwanego, uznał, że pozwanego nie łączył z powodem żaden stosunek prawny. Żądanie powoda było roszczeniem regresowym pomiędzy współdłużnikami in solidum wobec przewoźnika (...) – a zatem w ramach regresu sensu largo, którego zasad i podstawy nie sposób doszukiwać się w przepisach ustawy Prawo przewozowe. Tym samym niezasadny jest zarzut naruszenia art. 77 ust.

1 Prawa przewozowego, statuującego roczny termin przedawnienia roszczeń dochodzonych na podstawie przepisów powołanej ustawy. Zastosowanie znajdowały ogólne przepisy Kodeksu cywilnego o terminach przedawnienia roszczeń majątkowych, przy czym początek ich biegu należy odnosić do dnia spełnienia świadczenia na rzecz wierzyciela (por. B. Lackoroński [w:] K. Osajda [red.] Kodeks Cywilny. Komentarz, t. III, s. 192; A. Pyrzyńska, [w:] A. Kidyba [red.] Kodeks Cywilny. Komentarz, t. III, 2010, s. 173).

Nie sposób również podzielić zarzutu naruszenia art. 51 ust. 1 powołanej ustawy, skoro to przecież na podstawie tego przepisu odpowiedzialność pozwanego została przesądzona powołanym wyżej wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 3 listopada 2004 roku. Odniesienie się do tego przepisu jest zresztą bez znaczenia w tym sensie, że w jego treści nie sposób dostrzec reguł rozliczania się pomiędzy współdłużnikami in solidum.

Słusznie natomiast pozwany podniósł zarzut naruszenia art. 376 k.c., bowiem przepis ten nie ma zastosowania do rozliczeń pomiędzy współdłużnikami według węzła solidarności nieprawidłowej. Zgodnie z jego treścią rozliczenie pomiędzy współdłużnikami wyznaczone jest treścią stosunku prawnego pomiędzy nimi, natomiast – jak już była mowa - pomiędzy powódką a pozwany żaden stosunek prawny nie istniał. Tym samym nie zaistniała hipoteza tej normy prawnej.

Zatem, mimo możliwości odnoszenia do sytuacji dłużników odpowiadających in solidum przepisów Kodeksu cywilnego o solidarności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 roku, III CK 280/04), nie może być w niniejszej sprawie, dotyczącej rozliczeń pomiędzy stronami odpowiadającymi in solidum, podstawą tych rozliczeń art. 376 k.c., wobec braku stosunku prawnego pomiędzy jej stronami, którego istnienie jest założeniem jakiegokolwiek stosowania tego przepisu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2007 roku, III CZP 66/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 98). Powyższe nie jest sprzeczne z przedstawioną wyżej regułą stosowania do odpowiedzialności in solidum przepisów o solidarności dłużników, bowiem chodzi tylko o takie przepisy, które odpowiadają celowi i charakterowi danego stosunku prawnego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1975 roku, III CZP 6/75, OSNCP 1976, nr 2 poz. 27)

Wynikający z powołanego przepisu regres sensu stricto opiera się na założeniu, że rozliczenia pomiędzy współdłużnikami reguluje łączący ich stosunek wewnętrzny, a zasada równego obciążenia poszczególnych osób ma jedynie charakter pomocniczy. Tymczasem w przypadkach odpowiedzialności in solidum stosunek taki z reguły nie istnieje. Należy również przyłączyć się do wyrażanych poglądów, że w przypadku solidarności nieprawidłowej praktycznie niemożliwe jest znalezienie uniwersalnej podstawy do dokonania rozliczeń pomiędzy dłużnikami. Samo powstanie zobowiązania regresowego, jak i wysokość roszczeń pomiędzy poszczególnymi dłużnikami w solidarności nieprawidłowej zależy od charakteru stosunków prawnych, w tym z wierzycielem, które się na to zobowiązanie składają, czy też kształtują jego podstawę lub wysokość, należy też brać pod uwagę, że solidarność nieprawidłowa wynikać może ze zbiegu podstaw, których wzajemne odniesienie może kształtować odpowiedzialność każdego z tych dłużników oraz ewentualne rozliczenia pomiędzy nimi.

To w oparciu o te podstawy należy określać rozłożenie ciężaru odszkodowawczego pomiędzy współzobowiązanych. Wykluczenie co do zasady możliwości analogicznego stosowania art. 376 k.c. otwiera więc drogę do poszukiwania innych podstaw prawnych dla rozliczeń pomiędzy dłużnikami in solidum w sytuacji, gdy jeden z nich spełnił całe świadczenie.

W rozpoznanej sprawie brak było innych podstaw mogących stanowić oparcie dla dokonania rozliczenia w zakresie zobowiązania z tytułu przewoźnego pomiędzy zobowiązanymi, w sytuacji gdy to powódka domagała się tego rozliczenia. Przede wszystkim dlatego, że odpowiedzialność wobec przewoźnika (...) S.A. jednego z nich (powódki), było odpowiedzialnością w pierwszej kolejności - wyprzedzała odpowiedzialność drugiego (pозwanego).

W szczególności zastosowania nie mogła znaleźć instytucja subrogacji uregulowana w art. 518 § 1 k.c. Przepis ten w punkcie 1 wymaga, aby zaspokojony został cudzy dług, podczas gdy powódka zaspokoiła dług własny wynikający z umowy z przewoźnikiem. Nie zachodzą też pozostałe przypadki, do których instytucja subrogacji się odwołuje.



Podobnie nie może być mowy o zastosowaniu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu – czy to art. 405 k.c., czy art. 410 k.c. Pozwany w żaden sposób nie wzbogacił się w stosunku do powódki. Wprawdzie obciążała go odpowiedzialność ustawowa wobec przewoźnika (...) S.A. na podstawie art. 51 ust. 1 Prawa przewozowego, jednak istnienie tej odpowiedzialności nie daje uprawnień nikomu innemu niż przewoźnik, a zwłaszcza nadawcy, gdy jest on zobowiązany z tytułu przewoźnego na podstawie umowy z przewoźnikiem. Niezależnie od powyższego, całość przewoźnego w przypadku przewozów, o które chodzi w niniejszej sprawie, została zapłacona przez finalnego odbiorcę przesyłek węgla. To podmiot, którym posługiwała się powódka ( spółka (...)) nie przekazał przewoźnikowi kwoty zapłaconej przez odbiorcę końcowego.

W tych okolicznościach nie sposób uznać, że wystąpiły jakiegokolwiek podstawy dla roszczenia regresowego powódki wobec pozwanego w zakresie należności głównej oraz odsetek zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z 3 listopada 2013 r. w sprawie XIII GC 49/04/D.

Odmienne kształtowała się sytuacja dotycząca kosztów tego procesu, zasądzonych wskazanym orzeczeniem. Zgodnie z art. 105 § 1 k.p.c. współuczestnicy sporu zwracają koszty w częściach równych. Bez znaczenia jest rodzaj więzi łączącej współdłużników (odmiennie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 kwietnia 1975 roku, III CZP 6/75, OSNCP 1976, nr 2, poz. 27, w której przyjęta została podstawa z art. 105 § 2 zd. 1, co jednak nie wskazuje na inny sposób rozliczeń pomiędzy stronami, niż w częściach równych). Skoro więc w sytuacji obowiązku zwrotu kosztów przewoźnikowi będącemu powodem w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z 3 listopada 2013 r. w sprawie XIII GC 49/04/D koszty te zostały zapłacone przez powódkę, to do rozliczeń pomiędzy pozwanymi w tamtej sprawie, a stronami w niniejszym procesie, znajduje zastosowanie podstawa z art. 376 k.c. Powódka zasadnie domagała się zatem zasądzenia od pozwanego połowy uiszczonych przez powódkę kosztów, które zapłaciła w wykonaniu powołanego wyroku.

Mając na uwadze powyższe, należało zmienić zaskarżony wyrok w punkcie I. poprzez uwzględnienie powództwa jedynie co do kwoty 1.584,85 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 kwietnia 2015 r., a więc dnia następującego po dniu doręczenia pozwu, oraz oddalenie powództwa w pozostałej części. Zmiana w punkcie III zaskarżonego wyroku uwzględniała ostateczny wynik sprawy przed Sądem Rejonowym, a wobec tego, że ostatecznie pozwany uległ w nieznacznej części, zaistniała przewidziana w art. 100 k.p.c. podstawa włożenia na powódkę obowiązek zwrotu wszystkich kosztów pozwanego. Szczegółowe rozliczenie tych kosztów, na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c., pozostawiono referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym.

Dalej idąca apelacja podlegała oddaleniu, zaś o kosztach postępowania apelacyjnego należało orzec na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. przy czym przyjmując, że pozwany tylko nieznacznie uległ powódce również w II instancji. Na poniesione przez niego koszty niezbędne do celowej obrony w łącznej kwocie 3.000 zł złożyła się częściowa opłata od apelacji w kwocie 600 zł stosownie do art. 13 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym (art. 98 § 3 w zw. z art. 99 k.p.c.) w kwocie 2.400 zł zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążono powódkę na rzecz Skarbu Państwa kosztami opłaty od apelacji, w części, co do której pozwany to postępowanie wygrał, do wielkości zwolnienia pozwanego od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej.

(...)A. R. L.